

Sygn. akt I UK 101/17

POSTANOWIENIE

Dnia 10 stycznia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania J.W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.
o zwrot nienależnie pobranej emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 10 stycznia 2018 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 25 października 2016 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 27 marca 2015 r. i z dnia 8 kwietnia 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. dokonał rozliczenia emerytury J.W. odpowiednio za rok 2012 i 2013. Organ rentowy ustalił, że wnioskodawca pobrał nienależne świadczenie w wysokości 45.963,08 zł i 15.675,72 zł.

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 6 października 2015 r. oddalił odwołania wnioskodawcy, a Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 25 października 2016 r. oddalił jego apelację. Sądy te ustaliły, że wnioskodawca przez kilkanaście lat osiągał dochód z tytułu zatrudnienia w Niemczech. Okoliczność tę ubezpieczony ujawnił dopiero w oświadczeniu o osiąganiu przychodu z dnia 2 kwietnia 2013 r. Organ rentowy decyzją z dnia 5 kwietnia 2013 r. wstrzymał wypłatę emerytury od dnia 1 maja 2013 r. W punkcie VII decyzji zobowiązał wnioskodawcę do powiadomienia o osiąganiu przychodu i jego wysokości. „Milczenie” odwołującego

się spowodowało, że organ rentowy pismem z dnia 28 listopada 2014 r. zobowiązał go do przesłania zaświadczenia o wysokości przychodu za okres od dnia 1 stycznia do 31 grudnia 2013 r. Pismem z dnia 8 stycznia 2015 r. ubezpieczony przedstawił dane o osiągniętym wynagrodzeniu za okres od lutego 2010 r. do listopada 2014 r.

Sąd odwoławczy podkreślił, że rozliczenie emerytury wnioskodawcy w związku z osiąganym dochodem mogło nastąpić dopiero w 2015 r., gdyż dopiero wówczas przedstawił on dokumenty potwierdzające wysokość uzyskanego wynagrodzenia. W rezultacie, Sąd drugiej instancji uznał, że ubezpieczony w latach 2012 i 2013 pobrał nienależne świadczenie w rozumieniu art. 138 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Skargę kasacyjną złożył ubezpieczony, zaskarżając wyrok w całości, zarzucając mu naruszenie:

- art. 138 ust. 5 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez jego niewłaściwe zastosowanie, w związku z okolicznością, że wyrok Sądu drugiej instancji nie zawiera ustaleń faktycznych odnoszących się do przesłanek zastosowanej przez ten Sąd normy prawa materialnego;

- art. 382 k.p.c. poprzez niezastosowanie i nie wyjaśnianie istoty sprawy, zaniechanie poczynienia własnych ustaleń i własnej oceny zebranego materiału dowodowego, w tym dowodów przytoczonych przez ubezpieczonego, a w szczególności pominięcie przez Sąd drugiej instancji części zebranego materiału dowodowego i brak w istocie ustalenia kiedy faktycznie ubezpieczony składał dokumenty finansowe dotyczące uzyskanych wynagrodzeń i za jakie okres, które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy i przejawiało się niewłaściwym zastosowaniem normy prawa materialnego - art. 138 ust. 5 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W ocenie ubezpieczonego skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Stwierdził on, że „dokonane przez Sąd uchybienie przepisom prawa materialnego oraz przepisom Kodeksu postępowania cywilnego wskazanym w petitum skargi miało istotny wpływ na wynik sprawy, dlatego w ocenie ubezpieczonego może być podstawą kasacyjną. Ubezpieczony opiera zarzut naruszenia art. 382 k.p.c., jako wypełniający podstawę kasacyjną przewidzianą w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., na

pominięciu przez Sąd drugiej instancji części zebranego w sprawie materiału dowodowego, który ubezpieczony wskazał w treści złożonej apelacji. Ubezpieczony zarzucał, że Sąd orzekający pominął dowód z poprawianego przez pracownia ZUS protokołu z dnia 8 stycznia 2015 r. znajdujący się aktach rentowych i nie skonfrontował go z treścią wezwań do nadesłania dokumentacji za lata 2013 i 2014.

Przyjęcie zatem przez Sąd drugiej instancji, że ubezpieczony złożył dokumenty o wysokości uzyskiwanych dochodów dopiero w dniu 8 stycznia 2015 r., z pominięciem zgłoszonych zarzutów i twierdzeń, że zrobił to po raz pierwszy w 2013 r., stanowi naruszenie przepisów prawa procesowego wskazanych jako podstawa skargi kasacyjnej, przy czym jest to naruszenie o charakterze elementarnym, polegającym na oparciu rozstrzygnięcia na niepełnym materiale dowodowym, które miało istotny wpływ na wynik sprawy i prowadziło wprost do oddalenia apelacji, a w konsekwencji odwołań od zaskarżonych decyzji.

Naruszenie prawa materialnego przez jego niewłaściwe zastosowanie w rozumieniu art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. ma miejsce w przypadku, gdy wyrok sądu drugiej instancji nie zawiera ustaleń faktycznych odnoszących się do przesłanek zastosowanej przez ten sąd normy prawa materialnego. Zastosowanie przepisów prawa materialnego do niedostatecznie ustalonego przez sąd drugiej instancji stanu faktycznego oznacza wadliwą subsumcję tego stanu do zawartych w nich norm prawnych, a brak stosownych ustaleń uzasadnia zarzut kasacyjny naruszenia określonego przepisu prawa materialnego normy przez niewłaściwe jego zastosowanie. Tym samym Sąd drugiej instancji pomijając dowody wskazywane przez ubezpieczonego nie dokonał wystarczających ustaleń faktycznych pozwalających ocenić czy spełnione zostały przesłanki z art. 138 ust. 5 ustawy, tj. powiadomienie organu rentowego osiąganych przychodach co uzasadnia przyjęcie obowiązku zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres nie dłuższy niż 1 rok kalendarzowy poprzedzający rok, w którym wydano decyzję o rozliczeniu świadczenia, jeżeli osoba pobierająca to świadczenie powiadomiła organ rentowy o osiągnięciu przychodu.

W ocenie skarżącego zatem oczywistość naruszenia jest widoczna *prima facie*, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy naruszonych przepisów, zaś

to naruszenie przepisów jest przyczyną wydania oczywiście nieprawidłowego orzeczenia”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie może zostać przyjęta do rozpoznania.

Nie bez powodu zacytowano w części historycznej uzasadnienie wniosku ubezpieczonego o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Po jego przeczytaniu trudno rozeznąć się o jakie dowody chodzi, jakie miały one znaczenie dla werdyktu Sądu odwoławczego, a także jakich ustaleń nie dokonały Sądy rozpoznające sprawę i w jaki sposób wpływały one na zastosowanie prawa materialnego. W tych okolicznościach twierdzenie, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona jest nadużyciem. Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przyjmuje do rozpoznania tylko takie skargi, które w zestawieniu z uzasadnieniem zaskarżonego wyroku jednoznacznie i bez żadnych wątpliwości świadczą, że doszło do naruszenia prawa. Przesłanka ta nie może być natomiast pretekstem do głoszenia twierdzeń, które trudne są do zweryfikowania, a wręcz zrozumienia.

Niezależnie od tego, trzeba dodać, że art. 138 ust. 5 ustawy emerytalnej był przedmiotem wykładni Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 27 sierpnia 2009 r., II UK 398/08, OSNP 2011 nr 7-8, poz. 110, przyjęto, że powiadomienie organu rentowego o osiągnięciu przychodów polega na udzieleniu informacji o zamierzonej wysokości przychodów oraz o faktycznej wysokości przychodów osiągniętych w danym roku kalendarzowym. Wynika to z tego, że w art. 127 ust. 1 ustawy emerytalnej zadekretowano, że emeryt lub rencista jest zobowiązany zawiadomić organ rentowy o podjęciu działalności, o której mowa w art. 104 ust. 1-4, i o wysokości osiąganego z tego tytułu przychodu, a po upływie roku kalendarzowego - o wysokości tego przychodu uzyskanego w poprzednim roku kalendarzowym. W rezultacie, świadczeniobiorca niedopełniający swoich ustawowych obowiązków, a więc nieinformujący organu rentowego o okoliczności mającej wpływ na wysokość pobieranego świadczenia lub na jego zawieszenie, nie korzysta z przywileju ograniczenia obowiązku zwrotu nienależnie pobranej

emerytury lub renty. Z treści art. 138 ust. 5 ustawy emerytalnej należy zatem wnosić, że poza przypadkiem, gdy pomimo powiadomienia przez osobę pobierającą świadczenia organ wypłacający świadczenia o osiągnięciu przychodu, świadczenia były nadal wypłacane, organ rentowy może żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczeń społecznych za okres nie dłuższy niż trzy lata kalendarzowe poprzedzające rok wydania decyzji o rozliczeniu świadczenia (wyroki Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 18 grudnia 2012 r., III AUa 1071/12, LEX nr 1267217, i z dnia 20 grudnia 2012 r., III AUa 1038/12, LEX nr 1254348).

Powyższa jednolita wykładnia kluczowego dla sprawy przepisu wyjaśnia, że nie są oczywiście uzasadnione zarzuty wnioskodawcy sprowadzające się do wytykania organowi rentowemu, że decyzji o zwrocie nienależnego świadczenia za rok 2012 nie wydał w roku 2013, jak również, że nie wezwał wnioskodawcy do nadesłania dokumentacji obrazującej wynagrodzenie otrzymane w 2012 r.

Kierując się powyższymi argumentami, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.